

Margo, Ka

Deszczowych kropel woń otuliła nas
Suknię z porannej mgłożyłam dził
Nie płoszmy chwili tej gdy tak dobrze jest
W dotyk więc zamień już delikatny szept
Każdym zmysłem tak
mocniej chłonę czas
Kiedy jesteś tu
ze mna sam na sam
delektujmy się
nie za szybko zbyt
smakiem wspłonę lat
do ostatnich dni
Dziś słodko-gożkich chwil nie brakuje nam
Deszcze tych ostrych słłw i pikantnych nut
Nakarm mnie siłą swą gdy odczłwam gł
Namiętność budzi się między nami znł
Każdym zmysłem tak
mocniej chłonę czas
Kiedy jesteś tu
ze mna sam na sam
delektujmy się
nie za szybko zbyt
smakiem wspłonę lat
do ostatnich dni
A kiedy popły nie pierwsza łza
W deszczu samotnych słłw
Nie pozwłol by rozdzielił nas sumienia gożki smak
A kiedy popły nie pierwsza łza
Nigdy nie rozdzieli nas sumienia gożki smak
Każdym zmysłem tak
mocniej chłonę czas
Kiedy jesteś tu
ze mna sam na sam
delektujmy się
nie za szybko zbyt
smakiem wspłonę lat
do ostatnich dni
Każdym zmysłem tak
mocniej chłonę czas
Kiedy jesteś tu
ze mna sam na sam
delektujmy się
nie za szybko zbyt
smakiem wspłonę lat
do ostatnich dni